

PRAWO OSÓB TRANSPŁCIOWYCH I OSÓB Z ZABURZENIAMI ROZWOJU PŁCI
DO UDZIAŁU W ZAWODACH SPORTOWYCH A UCZCIWA
RYWALIZACJA SPORTOWA

WERONIKA WYSOCKA

Uniwersytet Warszawski, 14.12.2023 r.

Od wielu lat w sporcie występuje klasyczny podział na kategorie płciowe: żeńską i męską. Jeszcze niedawno nie budziło to wątpliwości i nie stanowiło żadnego problemu. Jednak od jakiegoś czasu coraz częściej dochodzi do sytuacji, w których taki podział nie jest wystarczający. Słyszymy o przypadkach, kiedy nie wiadomo w której kategorii sportowiec powinien startować, kiedy odbiera się zawodnikowi prawo do rywalizacji sportowej czy medale po wykryciu zbyt dużej ilości testosteronu we krwi albo cech niepasujących do klasycznego dualistycznego podziału na płcie. Większość z nas kojarzy przypadki Caster Semenyi albo Lii Thomas. Oburzające, budzące współczucie, rodzące wiele pytań. Jednak podobnych sytuacji jest coraz więcej.

Opisany problem pojawił się tak naprawdę w XX w. W NRD, w celu poprawy wyników sportowców, codziennie otrzymywali oni niebieską pigułkę Oral-Turbinadol, zawierającą pochodną metylotestosteronu¹. Podawano go nawet dzieciom. Niemieckie pływaczki przyjmowały tę substancję już od 11 roku życia. Skutkowało to uwypukleniem się u nich męskich cech, takich jak chociażby rozrost i siła mięśni oraz mniejsza ilość tkanki tłuszczowej, oraz upośledzenie rozwoju żeńskich cech płciowych. W latach 50. XX wieku testosteron dostarczały do organizmu również zawodniczki radzieckie zwane „kwiatem Leniningradu” Irina i Tamara Press. Przyjmowali go wioślarze czy osoby dźwigające ciężary. Dzisiaj niewątpliwie stwierdzono by stosowanie dopingu przez tych sportowców i pociągnięto ich do odpowiedzialności. Natomiast nie zawsze sprawa jest taka prosta.

Nie zawsze wychodzące poza określone normy hormonalne osoby stosują doping. Bywa, że organizm sam z siebie produkuje bardzo duże ilości testosteronu i innych hormonów płciowych, tzw. „męskich hormonów”. W innych przypadkach zaburzenia rozwoju płci charakteryzują się np., występowaniem narządów płciowych zarówno żeńskich jak i męskich lub posiadaniem niestandardowego kariotypu (zestawu chromosomów). Jednym z pierwszych takich przypadków w sporcie była historia Dory vel Hermann Ratjen – niemieckiej zawodniczki w skoku wzwyż. W 1938 r. pobiła rekord świata, który następnie, po wykryciu u niej męskich narządów płciowych, został anulowany. Kolejna wstrząsająca historia, tym razem z naszego „podwórka”. U polskiej sprinterki i lekkoatletki lat sześćdziesiątych – Ewy Kłobukowskiej – wykryto mozaikowość chromosomów. Część jej komórek miała prawidłowy układ chromosomów XX, natomiast pozostałe zawierały chromosomy XXY. Uznano, iż nie może rywalizować w kategorii żeńskiej. Została wykluczona z zawodów a jej

¹ Enel-sport, „Tajemnica testosteronu w kobiecym sporcie”, <https://enelsport.pl/tajemnica-testosteronu-w-kobiecym-sporcie/>, 29.10.2018 r.

rekordy zostały unieważnione. Dzisiaj wiemy, iż taka przypadłość dotyka wiele kobiet, nie jest niczym nadzwyczajnym i nie niesłaby za sobą takich konsekwencji. Natomiast w tamtym momencie, w latach sześćdziesiątych, doprowadziło to do pokrzywdzenia polskiej zawodniczki.²

Współcześnie najgłośniejszym problemem tego typu jest przypadek Caster Semenyi, zawodniczki RPA, której „męska” sylwetka i rysy twarzy wzbudziły podejrzenia po tym, jak zaczęła zwyciężać na zawodach lekkoatletycznych światowego stopnia. Okazało się, że stężenie testosteronu w jej krwi znacząco przewyższa normę dla kobiet, ma chromosomy XY i zarówno żeńskie jak i męskie narządy płciowe niewykształcone w pełni. W 2019 r. Sportowy Sąd Arbitrażowy w Lozannie wydał wyrok uniemożliwiający jej udział w Lekkoatletycznych Mistrzostwach Świata w Katarze.

Prawo sportowe ukształtowane jest specyficznie. Istnieją uchwalone przez władze państwowe ustawy i inne akty prawne, takie jak chociażby Ustawa o sporcie czy Ustawa o zwalczaniu dopingu w sporcie. Jednak większość przepisów ustalana jest przez różne międzynarodowe organizacje sportowe, takie jak Międzynarodowy Komitet Olimpijski, Federacja Lekkiej Atletyki czy Światowa Federacja Pływacka. Próbuje one reagować na zaistniały problem. Po raz pierwszy obowiązkowe badanie płci wykonano na zlecenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Federacji Lekkoatletycznych w 1950 r.³ Po tym wydarzeniu podobne działania zaczęły podejmować inne organizacje. W 2019 r. Międzynarodowa Federacja Lekkiej Atletyki IAAF zarządziła, że poziom testosteronu musi utrzymywać się przez co najmniej rok na poziomie 5 nmol/l jeżeli zawodniczka chce konkurować w żeńskiej kategorii. Od igrzysk olimpijskich w Tokio w 2021 r. w wielu dyscyplinach sportowych zaczęto umożliwiać rywalizację również osobom transpłciowym jeżeli spełnią ten warunek. Jednak następnie podjęto działanie zupełnie odmienne. Podczas Posiedzenia Światowej Rady Lekkoatletycznej w Monte Carlo podjęto decyzję o wykluczeniu z najważniejszych zawodów kobiecych osób transpłciowych, które dokonały tranzycji z płci męskiej na żeńską po okresie dojrzewania⁴. Taka sama decyzja zapadła również w świecie pływackim. Mocno wpłynął na to przypadek Lii Thomas – osoby transpłciowej, która startując w męskich konkurencjach zawodów akademickich osiągała wyniki dosyć przeciętne, natomiast po zmianie płci na żeńską zdobyła krajowe mistrzostwo ligi akademickiej. Dlatego Światowa

² tamże

³ tamże

⁴ PrawoSportowe.pl, „Hiperandrogenizm a udział kobiet w zawodach”, <https://prawosportowe.pl/a/hiperandrogenizm-a-udzial-kobiet-w-zawodach>, 17.08.2017 r.

Federacja Pływacka wprowadziła nowe zasady, według których osoby transpłciowe mogą brać udział w zawodach, o ile proces zmiany płci dokonają przed ukończeniem 12 roku życia.

Jak widać problem jest poważny, a przypadków tego typu pojawia się coraz więcej. Organizacje sportowe starają się wprowadzić sprawiedliwe zasady dopuszczania do rywalizacji sportowej osób, które nie wpisują się w określone normy, tak, żeby nie zaburzyło to uczciwej rywalizacji. Nie jest to jednak łatwe zadanie, ponieważ problem jest bardzo szeroki i dla jego rozstrzygnięcia należy wziąć pod uwagę wiele kwestii. Warto przyrzeć się temu, jakie zasady rządzą sportem, jaki jest sens podziału zawodników na kategorie płciowe i jaka jest natura problemu. W tym artykule przyjrę się tym i innym aspektom z jakimi łączy się opisane zagadnienie.

KOGO DOTYCZY PROBLEM

Na wstępie warto określić jakie osoby stykają się z problemem niewpasowania się w klasyczny dualistyczny podział płciowy. Po pierwsze kwestia ta dotyczy w zasadzie tylko tych sportowców, którzy chcą konkurować w kategorii żeńskiej. Po drugie można podzielić ich na dwie grupy (rozdzielenie to jest istotne, ponieważ charakterystyka obu grup jest inna, a więc możliwe, że i podejście do nich też powinno być odmienne).

Pierwszą stanowią sportowcy transseksualni. Są to osoby, które odczuwają niezgodność między psychicznym poczuciem płci, a fizyczną budową własnego ciała. Przykładem takiej zawodniczki jest wspomniana już Lia Thomas, amerykańska pływaczka.

Drugą grupę stanowią osoby z zaburzeniami rozwoju płci (DSD). W ich życiu płodowym doszło do mutacji genów określających płeć lub zaburzeń hormonalnych, w wyniku czego występuje u nich niezgodność płci genetycznej (określanej poprzez chromosomy XX albo XY), gonadalnej (określanej przez obecność jajników albo jąder), genitalnianej (określana przez pozostałe narządy płciowe), somatycznej (określana przez wszystkie fizyczne cechy płciowe) i psychicznej (identyfikacja z określoną płcią)⁵. U takich osób mogą występować narządy płciowe zarówno żeńskie jak i męskie (jak na przykład u Caster Semenyi), nadmierna maskulinizacja (rozwój cech typowych dla mężczyzn) u kobiet bądź niedostateczna maskulinizacja u mężczyzn. Przeważnie kobiety dotknięte taką przypadłością mają wyższy

⁵ Enel-sport, „Tajemnica testosteronu w kobiecym sporcie”, <https://enelsport.pl/tajemnica-testosteronu-w-kobiecy-sporcie/>, 29.10.2018 r.

poziom testosteronu, a ich tkanki są bardziej wrażliwe na działanie androgenów (hormonów płciowych przeważających u mężczyzn odpowiadających chociażby za kształtowanie się męskich narządów płciowych i wykształcenie się wtórnych cech płciowych). Szacuje się, że zaburzenia rozwoju płci występują u jednej na 20 000 osób. Natomiast w sporcie takie przypadki diagnozowane są zdecydowanie częściej, bo już u jednego na 7 000 zawodników.⁶

PO CO FUNKCJONUJE PODZIAŁ NA PŁCIE

Warto zastanowić się nad tym po co w ogóle wyodrębniamy kategorie płciowe w sporcie. Przecież nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której wszyscy zawodnicy, kobiety i mężczyźni, rywalizują razem w jednej otwartej kategorii. Tak jest na przykład w snookerze.⁷ Ale nie oszukujmy się, snooker jest dosyć specyficzną dyscypliną sportu, w której siła fizyczna czy wydolność organizmu nie mają dużego znaczenia.

Głównym celem profesjonalnego sportu jest rywalizacja, uczciwe współzawodnictwo oparte na zasadzie fair-play. Niespornym faktem jest to, że mężczyźni są inaczej zbudowani od kobiet. Są przeważnie silniejsi, szybsi i mają większą wydolność organizmu. Dlatego właśnie stosuje się podział na płcie. Żeby chronić kobiety. Gdyby miały one rywalizować ramię w ramię z mężczyznami, nie miałyby żadnych szans na osiągnięcie znaczących wyników. W konsekwencji oznaczałoby to po prostu dyskryminację i wyeliminowanie kobiet ze sportu zawodowego.

Często można usłyszeć, że przepisy regulujące opisane zagadnienia są dyskryminujące dla różnych grup. Żeby nie rzucać słów na wiatr warto przyjrzeć się temu czym właściwie jest dyskryminacja. Dyskryminacja, jak możemy przeczytać na stronie Rzecznika Praw Obywatelskich, jest „to sytuacja, w której człowiek ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, jest traktowany mniej korzystnie niż byłby traktowany inny człowiek w porównywalnej sytuacji”⁸. Ostatnia część tego stwierdzenia jest najważniejsza dla zrozumienia zagadnienia. Ludzi znajdujących się w porównywalnych sytuacjach, powinniśmy traktować tak samo. Podkreślam - nie wszystkich ludzi, ale tych którzy znajdują się

⁶ Batra Amit, „*Transpłciowość w sporcie*”, <https://amitbatra.pl/testosteron-transgender-sport/>

⁷ Sitek Magdalena, „*Udział osób transpłciowych w sporcie. Prawo do równości a równość szans w sporcie*”, *Journal of modern science* tom 1/46/2021, <https://www.jomswsge.com/pdf-138663-68999?filename=Udzial%20osob.pdf>

⁸ Biuletyn Informacji Publicznej RPO; <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/czym-jest-dyskryminacja>

w podobnych okolicznościach. Natomiast a contrario osoby, które znajdują się w nieporównywalnych sytuacjach, znacząco od siebie odbiegających, powinniśmy traktować inaczej. To traktowanie ich tak samo byłoby dyskryminacją. Dlatego gdyby kobiety i mężczyźni, jako osoby znajdujące się w nieporównywalnych sytuacjach ze względu na predyspozycje fizyczne, mieli być traktowani tak samo, doszłoby do dyskryminacji. Myślę, że tego stwierdzenia nikt nie będzie podważał.

Podział zawodników pod względem płci służy zapobieganiu dyskryminacji. Chroni w ten sposób osoby potencjalnie słabsze w sporcie, czyli kobiety. To dla nich wprowadzono odrębne kategorie. To również one narażone są na krzywdę poprzez niedoregulowanie zasad uczestnictwa w zawodach sportowych osób transpłciowych albo z zaburzeniami rozwoju płci, ponieważ praktycznie wszystkie takie przypadki dotyczą sportowców, którzy chcą konkurować w kategoriach żeńskich. Wyodrębnienie osobnych kategorii dla zawodników znajdujących się w nieporównywalnych sytuacjach jest oczywiście zasadne. Natomiast pytanie czy osoby transpłciowe i osoby z zaburzeniami rozwoju płci znajdują się w porównywalnej sytuacji co kobiety i powinny rywalizować z nimi w jednej kategorii?

JAK OKREŚLIĆ CZYJĄŚ PŁEĆ

Różne są czynniki które składają się na płeć człowieka. Są to chromosomy, hormony i genitalia zewnętrzne i wewnętrzne. Najważniejszym wydają się być chromosomy, zawierające kod genetyczny człowieka, który determinuje rozwój całego organizmu, w tym innych wspomnianych cech płciowych. U większości ludzi wszystkie te cechy występują w dwóch konfiguracjach. U kobiet są to chromosomy XX, wysoki poziom estrogenów i niski poziom testosteronu oraz żeńskie narządy płciowe. U mężczyzn są to chromosomy XY, wysoki poziom testosteronu i niski poziom estrogenów oraz męskie narządy płciowe. Oczywiście przedstawione modele są uproszczeniem na potrzeby artykułu, ponieważ w ludzkim organizmie występuje więcej tzw. „hormonów płciowych”, natomiast estrogen i testosteron są tymi głównymi.⁹

Opisane konfiguracje występują najczęściej. Jednak zdarzają się od nich odstępstwa. Bywają przypadki, kiedy osoba ma na przykład chromosomy XXY, we wszystkich albo tylko niektórych komórkach (jak polska sprinterka Ewa Kłobukowska), z jednoczesnym

⁹ Hess Leopold, „Problem płci w sporcie”, <https://rownosc.eu/problem-plci-w-sporcie/>, 15.06.2022 r.

występowaniem żeńskich genitaliów. Są osoby, które mają żeńskie cechy fizyczne, ale poziomy hormonów prawidłowe dla mężczyzn. Są też przypadki osób, które mają zarówno żeńskie jak i męskie narządy rozrodcze (jak Caster Semenya, biegaczka z RPA) i różne warianty chromosomów oraz hormonów.

Można by tak wymieniać więcej różnych możliwych sytuacji, ale mija się to z celem, którym jest pokazanie, że określenie jasnych, jednoznacznych zasad tego, kiedy ktoś jest kobietą, a kiedy mężczyzną, a w konsekwencji w jakiej kategorii sportowej powinien rywalizować, nie jest takie łatwe. O ile wyróżniane kategorie sportowe są binarne, o tyle organizm ludzki nie do końca.

Organizacje sportowe wprowadzają różne regulacje dopuszczające zawodników do startu w określonej kategorii. Tak jak opisałam to na początku, uzależniają czy uzależniały to od kariotypu zawodnika, od stężenia testosteronu we krwi czy od wykształconych narządów płciowych. Niestety, jak widać, sprawa nie jest zero – jedynkowa, dlatego bardzo trudne, jak nie niemożliwe, na dzień dzisiejszy, jest ustalenie obiektywnych zasad udziału w określonej kategorii płciowej.

NORMY TESTOSTERONU

Regulacje warunkujące udział zawodników w żeńskiej kategorii najczęściej odnoszą się do poziomu testosteronu. Motywowane jest to twierdzeniami, że hormon ten ma istotny wpływ na sprawność i wyniki sportowca.

Norma testosteronu u kobiet oscyluje, w zależności od metody badawczej, między 0,7 a 2,8 nmol/l. Dla kontrastu u mężczyzn wynosi 7,7 – 29,4 nmol/l.¹⁰ Jeżeli poziom testosteronu u kobiety przekracza 5 nmol/l oznacza to hiperandrogenemię, skutkującą między innymi nadmierną maskulinizacją (wystąpienie cech męskich), zwiększeniem masy mięśniowej, obniżeniem barwy głosu czy zaburzeń miesiączkowania. Tak wysoki poziom testosteronu może wystąpić chociażby u osób z zaburzeniami rozwoju płci i osiągnąć nawet wartości mieszczące się w normie dla mężczyzn. Dlatego właśnie niektóre organizacje sportowe uzależniają rywalizację w kategorii żeńskiej od spełnienia normy testosteronowej do 5 nmol/l. Według statystyk spośród najlepszych lekkoatletek na każde 1000 w danej dyscyplinie przypada 7,1

¹⁰ Enel-sport, „*Tajemnica testosteronu w kobiecym sporcie*”, <https://enelsport.pl/tajemnica-testosteronu-w-kobiecym-sporcie/>, 29.10.2018 r.

zawodniczek z podwyższonym poziomem testosteronu. Nie wydaje się to stanowić znacznej proporcji, natomiast jest to podobno 140 razy więcej niż w całej populacji. Przypadłość ta najczęściej dotyczy zawodniczek biegających na średnie dystanse.¹¹

Natomiast nawet jeżeli sportowiec ma większą ilość testosteronu, to czy, a jeżeli tak to jakie, ma to znaczenie?

WPLYW TESTOSTERONU NA WYNIKI

Testosteron jest hormonem, czyli przekaźnikiem chemicznym, substancją kontrolującą różne mechanizmy zachodzące w organizmie. Wpływa na przyrost masy mięśniowej, co skutkuje zwiększoną siłą i wytrzymałością mięśni. Przystosowuje je do wysiłku i wspomaga proces regeneracji. Ponadto, testosteron wpływa na zawartość hemoglobiny we krwi, która odpowiada za prawidłowe dotlenienie tkanek, a co za tym idzie wpływa na wydolność organizmu. Testosteron, wraz z innymi hormonami płciowymi, wpływa również na rozmieszczenie tkanki tłuszczowej w ciele.

Pediatra Timothy Roberts twierdzi, że dziewczynki i chłopcy przed rozpoczęciem okresu dojrzewania mają podobną masę mięśniową i nie różnią się zbytnio pod względem fizjologicznym.¹² Dlatego też ich wyniki nie odbiegają od siebie. Dopiero kiedy chłopcy dostaną naturalny zastrzyk testosteronu w wieku dojrzewania pojawiają się rozbieżności w zdolnościach fizycznych, a co za tym idzie i wynikach, dziewcząt i chłopców. Po zakończeniu etapu dojrzewania mężczyźni są o 10-12% lepsi od kobiet w biegach lub w pływaniu i nawet o 20% w konkurencjach skocznościowych¹³.

Natomiast kobiety z hiperandrogenizmem przeważają nad pozostałymi zawodniczkami przede wszystkim w biegach na średnie dystanse. To właśnie w tych konkurencjach zwyciężała Caster Semenya. Nauka w prosty sposób tłumaczy to zjawisko.. Mięśnie szkieletowe człowieka składają się w przeważającej większości z trzech rodzajów włókien: I, IIA i IIB. Te ostatnie, tzw. „włókna szybkie”, są większe, szybciej się kurczą i męczą. Mięśnie mężczyzn są z nich zbudowane w większym stopniu niż mięśnie kobiet. Testosteron powoduje przerost włókien IIB nie zwiększając ich liczby. Dlatego mięśnie mężczyzn lepiej się kurczą i są silniejsze,

¹¹ tamże

¹² Burnett Stepanie, „Transpłciowi sportowcy. Czy to fair? Sprawdzamy fakty”, DV, <https://www.dw.com/pl/transp%C5%82ciowi-sportowcy-czy-to-fair-sprawdzamy-fakty/a-58760622>, 05.08.2021

¹³ Handelsman David J., „Sex differences in athletic performance emerge coinciding with the onset of male puberty”, Clin Endocrinol (Oxf), 2017 r.; 87(1):68–72

ale mięśnie kobiet są bardziej wytrzymałe. Może być to jeden z powodów dlaczego to właśnie w dyscyplinie biegów średniodystansowych, a nie długodystansowych, możemy najczęściej spotkać się z przypadkami zawodniczek przekraczających normy testosteronowe. Testosteron może kształtować ich mięśnie pod względem siły, ale nie wytrzymałości.¹⁴

Powyższe informacje potwierdzają badania opublikowane w *British Journal of Sports Medicine*¹⁵. Na jego potrzeby przebadano próbki 1332 lekkoatletek. Rezultaty tego badania pokazują, że stężenie testosteronu ma znaczący wpływ na wyniki sportowe zawodniczek i daje im przewagę oscylującą w granicach 1,8 – 4,5%. Natomiast można spotkać się również z odmiennymi argumentami. Profesor Marek Mędraś, endokrynolog i androlog, na pytanie czy poziom testosteronu u kobiet ma wpływ na uzyskiwane wyniki sportowe odpowiada, że „może mieć - i oczywiście ma w przypadku typowego dopingu testosteronem czy anabolikami. Ale nie musi. Jeżeli kobieta nie ma receptorów dla testosteronu (wada genetyczna - zespół Morrisa, kariotyp męski, jądra w jamie brzusznej), to jej organizm - w tym i mięśnie - nie reaguje na testosteron, który może być wysoki. Wówczas nie ma żadnego wpływu na zdolności wysiłkowe [...] Wpływ testosteronu zależy od dawki, czasu stosowania, rodzaju preparatu, liczby receptorów androgenowych i polimorfizmu genu receptora androgenowego. Gdy jest brak receptorów androgenowych, tkanki (np. mięśnie) nie reagują na wysokie stężenie testosteronu. To najlepszy przykład tego, że nie stężenie testosteronu ma decydujące znaczenie. Sprowadzanie wszystkiego do stężenia testosteronu w surowicy krwi jest nadmiernym uproszczeniem problemu”¹⁶.

Jak widać, kwestia ta nie jest jednoznaczna. Dużo czynników wpływa na kwestie wydolności i sprawności fizycznej zawodników, nie tylko testosteron. Ważną rolę w sprawności organizmu odgrywa np. erytropoetyna (hormon).¹⁷ Zwiększa motywację do działania poprzez oddziaływanie na mózg. Albo androgeny, dzięki którym zwiększa się ilość erytropoetyny, erytrocytów i hemoglobiny we krwi. Niemniej jednak wydaje się, że w większości przypadków testosteron, mimo iż nie jest jedynym czynnikiem przekładającym się na zdolności sportowca i jego wyniki, odgrywa kluczową rolę z powodu bezpośrednich skutków swoich działań oraz

¹⁴ Enel-sport, „*Tajemnica testosteronu w kobiecym sporcie*”, <https://enelsport.pl/tajemnica-testosteronu-w-kobiecym-sporcie/>, 29.10.2018 r.

¹⁵ PrawoSportowe.pl, „*Hiperandrogenizm a udział kobiet w zawodach*”, <https://prawosportowe.pl/a/hiperandrogenizm-a-udzial-kobiet-w-zawodach>, 17.08.2017 r.

¹⁶ Wojtasiński Zbigniew, „*Prof. Mędraś: obniżanie stężenia testosteronu u kobiet prowadzi sport na manowce*”, *Nauka w Polsce*, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C76958%2Cprof-medras-obnizanie-stezenia-testosteronu-u-kobiet-prowadzi-sport-na>

¹⁷ Enel-sport, „*Tajemnica testosteronu w kobiecym sporcie*”, <https://enelsport.pl/tajemnica-testosteronu-w-kobiecym-sporcie/>, 29.10.2018 r.

pośrednio poprzez wpływ na produkcję innych substancji zwiększających zdolności organizmu.

OBNIŻANIE TESTOSTERONU

Jak wspominałam wyżej, wiele organizacji sportowych wprowadza przepisy określające limity poziomu testosteronu u sportowców chcących konkurować w żeńskich kategoriach. W konsekwencji osoby, które nie mieszczą się w określonych limitach, zmuszone są obniżyć poziom testosteronu jeżeli chcą wziąć udział w zawodach. Niekiedy wystarczy usunięcie przyczyny takiego stanu rzeczy poprzez leczenie guzów produkujących androgeny albo odstawienie leków o działaniu androgenowych. Przeważnie jednak tak wysoki poziom testosteronu wynika z przyczyn, których nie da się usunąć, np. z wrodzonego przerostu nadnerczy czy zespołu policystycznych jajników. W takich przypadkach podaje się antagonistów receptora androgenowego przeważnie w połączeniu z dwuskładnikową antykoncepcją hormonalną. Jest to terapia, której nie można przerwać, ponieważ nie leczy ona przyczyn, ale tylko tymczasowo na czas stosowania kuracji, likwiduje objawy.¹⁸

Nie istnieje wiele badań porównujących sportowe możliwości osób transseksualnych i osób z zaburzeniami rozwoju płci z resztą zawodników. Badania przeprowadzone w 2019 r.¹⁹ wykazały, że obniżenie stężenia testosteronu z poziomu 10-30 nmol/l do poziomu <1.5 nmol/l przez okres roku skutkowało w obniżeniu masy mięśniowej nóg o zaledwie 5% bez znaczącego wpływu na siłę mięśni. Rok później pediatra i profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Missouri-Kansas, Timothy A. Roberts, przeprowadził podobne badania, w których czas obserwacji wynosił 2,5 roku. Ich wyniki były podobne. Osoby transseksualne nadal pozostawały szybsze od reszty badanych o 12%.²⁰ Ponadto, fizjolog Tommy Lundberg, naukowiec szwedzkiego Instytutu Karolinska, przeprowadził badania koncentrujące się na mięśniach szkieletowych osób transpłciowych przyjmujących hormony. Stwierdził, że „dużym problemem jest obecnie to, że nawet terapia nie likwiduje przewagi w takim stopniu, aby można było mówić

¹⁸ tamże

¹⁹ Wiik A., Lundberg T.R., Rullman E., Andersson D.P., Holmberg M., Mandić M., Brismar T.B., Leinhard O.D., Chanpen S., Flanagan J.N., et al., *“Muscle strength, size and composition following 12 months of gender-affirming treatment in transgender individuals: Retained advantage for the transwomen”*. bioRxiv. 2019 r.; 105:e805–e813

²⁰ Batra Amit, *„Transpłciowość w sporcie”*, <https://amitbatra.pl/testosteron-transgender-sport/>

o sprawiedliwości”²¹. Wynika to z faktu, że obniżenie testosteronu nie cofnie wielu zmian anatomicznych, takich jak wielkość płuc, pojemność serca czy długość kości, które zostały wykształcone podczas dużego strzału testosteronowego dostarczonego w trakcie dojrzewania.

Na sprawę można spojrzeć również z drugiej strony, nie negując wykazanych rezultatów. Profesor Lundberg zwrócił uwagę na to, iż „po dwóch latach przewaga biegowa [osób transpłciowych] wynosiła 12 procent. Ale żeby należeć do najlepszych 10 procent biegaczek, trzeba być o 29 procent szybszym niż przeciętna kobieta. Aby być topową biegaczką, trzeba biegać o 59 procent szybciej”²². Nie zmienia to jednak faktu, że z punktu widzenia fizjologii transseksualni sportowcy mają zdecydowanie lepsze możliwości fizyczne niż reszta zawodniczek.

Ważną kwestią jest również wpływ na ludzki organizm stosowanej terapii hormonalnej mającej na celu obniżenie stężenia testosteronu. Caster Semenya w październiku 2023 roku wydała książkę „The race to be myself”, w której opisuje skutki przyjmowanych hormonów. Twierdzi, że przyjmowane środki powodują bóle brzucha, problemy ze snem i powikłania zakrzepowo-zatorowe. Pojawiają się stany lękowe i ataki paniki.²³ Należy pamiętać, że hormonalna ingerencja w organizm ludzki powinna być stosowana tylko w celach medycznych, ponieważ jej konsekwencje dla organizmu ludzkiego są poważne i nie tylko pozytywne.

NATURALNY TESTOSTERON A DOPING

Można spotkać się z twierdzeniami, że przypadki znacznie podwyższonego testosteronu powinny być traktowane tak samo jak doping. Najczęściej stosowaną formą dopingu farmakologicznego są steroidy androgenno-anaboliczne, które zazwyczaj są syntetycznymi pochodnymi testosteronu. Ponadto, testosteron podwyższa pulę krążącego we krwi insulinoopornego czynnika wzrostu (IGF-1), który jest jednym z najczęściej stosowanych środków dopingujących.²⁴

²¹ Burnett Stepanie, „Transpłciowi sportowcy. Czy to fair? Sprawdzamy fakty”, DV, <https://www.dw.com/pl/transp%C5%82ciowi-sportowcy-czy-to-fair-sprawdzamy-fakty/a-58760622>, 05.08.2021

²² tamże

²³ Church Ben, Golodryga Bianna, Hullah Henry, „Caster Semenya says she went through 'hell' due to testosterone limits imposed on female athletes”, CNN Sports, <https://edition.cnn.com/2023/11/06/sport/caster-semenya-testosterone-limits-world-athletics-spt-intl/index.html>, 06.11.2023 r.

²⁴ Enel-sport, „Tajemnica testosteronu w kobiecym sporcie”, <https://enelsport.pl/tajemnica-testosteronu-w-kobiecym-sporcie/>, 29.10.2018 r.

Natomiast sytuacje, w których zawodnik ma naturalnie podwyższony poziom testosteronu nie są jednoznaczne z przyjmowaniem dopingu. Po pierwsze należy pamiętać, że osoby mające naturalnie podwyższony testosteron nie mają na to żadnego wpływu, a próby obniżenia go niekoniecznie uzasadnione są medycznie. Ponadto mogą nieść negatywne skutki dla organizmu. Po drugie naturalnie podwyższony testosteron jest zdecydowanie słabszy niż ten stosowany jako doping. Wspomniany już profesor Marek Mędraś stwierdził, iż „sterydy anaboliczne mają działanie anaboliczne znacznie większe - nawet 30 razy większe od testosteronu. "Naturalnie" podwyższone stężenie testosteronu ma znacznie słabszy wpływ na organizm lub wręcz go nie ma”. Ponadto zapytany o to, czy wiarygodne są badania potwierdzające, że poziom testosteronu u kobiet wpływa znacząco na uzyskiwane przez nie wyniki odpowiedział, iż „są oczywiście takie badania, ale dotyczą różnych modeli eksperymentalnych lub badań klinicznych związanych z przyjmowaniem ponad normę (doping) testosteronu czy innych hormonów. Jeżeli chodzi o "naturalne" przypadki podwyższonego stężenia testosteronu, to istnieją dowody na to, iż nie przyczyniają się one istotnie do poprawy wyników”²⁵.

WYKRACZANIE POZA NORMY JAKO NORMA W SPORCIE

Nasuwa mi się jednak na myśl jedno pytanie... czy przypadkiem normą w sporcie zawodowym, zwłaszcza tym na najwyższym poziomie, nie jest wykroczenie poza normy? Czy to nie jest tak, że zdecydowana większość najlepszych sportowców w jakiś sposób została przez naturę obdarzona inaczej niż reszta populacji? Spójrzmy na przykład na siostry Williams. Ich potężna budowa ciała i wyjątkowa wydolność fizyczna zdecydowanie nie stanowi cechy reprezentatywnej większości kobiet. Jednak nikt nawet nie myśli o podnoszeniu postulatu wykluczenia ich z zawodów tylko dlatego, że z racji rozmiaru mięśni są silniejsze od reszty zawodniczek.²⁶

Kolejny przykład - Michael Phelps. Mówi się o nim jako o najlepszym pływaku wszechczasów. W swojej sportowej karierze zdobył 23 złotych medali olimpijskich i ustanowił 39 rekordów świata. Zdecydowanie nie można powiedzieć o nim że jest „typowy”. Typowa

²⁵ Zbigniew Wojtasiński, „Prof. Mędraś: obniżanie stężenia testosteronu u kobiet prowadzi sport na manowce”, Nauka w Polsce, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C76958%2Cprof-medras-obnizanie-stezenia-testosteronu-u-kobiet-prowodzi-sport-na,08.05.2019.r>.

²⁶ Sitek Magdalena, „Udział osób transpłciowych w sporcie. Prawo do równości a równość szans w sporcie”, Journal of modern science tom 1/46/2021, <https://www.jomswsge.com/pdf-138663-68999?filename=Udzial%20osob.pdf>

również nie jest jego anatomia i fizjologia. Phelps ma bardzo korzystną dla pływaka budowę ciała: długie ramiona, krótkie nogi i duże stopy. Ponadto, jego organizm produkuje o około połowę mniej kwasu mlekowego odpowiadającego za zmęczenie mięśni niż u przeciętnej osoby. Oznacza to, że męczy się on o wiele wolniej niż większość nie tylko ludzi, ale i sportowców.²⁷

Organizmy niektórych zawodników wytwarzają więcej czerwonych ciałek krwi niż przeciętny człowiek, co daje im niezwykłą przewagę w sportach wytrzymałościowych. Czy powinniśmy wykluczać ich ze startu w zawodach? Czy tylko z niektórych konkurencji? Czy pożądanym byłoby wprowadzenie dopuszczalnych norm produkcji kwasu mlekowego przez organizmy pływaków, a osoby niespełniające ich, takie jak Michael Phelps, nie powinny być dopuszczane do zawodów? Dlaczego to tylko testosteron się liczy a nie inne uwarunkowania fizjologiczne?

ROZWIĄZANIA

Czy można w sprawiedliwy sposób rozstrzygnąć tę kwestię? Tak, żeby nikogo nie pokrzywdzić, nikogo nie dyskryminować, a przy tym zachować ducha sportu i uczciwą rywalizację?

Można spotkać się z różnymi postulatami mającymi rozwiązać ten problem. Jednym z nich jest wprowadzenie rozróżniania zawodników na kategorie oparte na warunkach fizycznych, a nie na płci. Podobnie do tego jak funkcjonuje to w sportach walki, natomiast bez dzielenia zawodników na kobiety i mężczyzn. Określano by katalog cech fizycznych i fizjologicznych, które odgrywają dużą rolę w sprawności sportowca w danej dyscyplinie. Nie uważam jednak, żeby był to dobry pomysł. Taki system byłby jeszcze bardziej skomplikowany niż obecny. Kryteria podziału musiałyby być bardzo subtelne i trudne do określenia. Obawiam się, że zbytne doregulowanie takich kwestii mogłoby sprawić, że sport stałby się mniej atrakcyjny zarówno dla zawodników jak i kibiców. Ponadto należy pamiętać, że kobieta, posiadająca, np. wagę, taką samą co mężczyzna, raczej nie prezentuje takich samych możliwości fizycznych.

Kolejnym pomysłem jest pozostawienie różnicowania kategorii na podstawie płci i wprowadzenie trzeciej, otwartej kategorii dla osób, które z jakiś względów nie pasują do żadnej z nich. Podczas Mistrzostw Świata w pływaniu w Budapeszcie w 2022 r. prezes

²⁷ Hess Leopold, „Problem płci w sporcie”, <https://rownosc.eu/problem-plci-w-sporcie/>, 15.06.2022 r.

Światowej Federacji Pływackiej Husain Al-Musallam ogłosił, że powoła „grupę roboczą, która zajmie się stworzeniem otwartej kategorii w naszych wyścigach. Będziemy pierwszą federacją, która to zrobi”²⁸. Jestem przekonana, że jest to lepszy pomysł niż całkowite zniesienie podziału na płcie, ponieważ nadal chronione byłyby kobiety jako płć fizycznie słabsza przy jednoczesnym umożliwieniu zawodnikom wykluczonym możliwości startu w zawodach. Pojawiają się również prawne podstawy do stworzenia takiej kategorii. Niemiecki Bundestag w 2018 r. uchwalił ustawę wprowadzającą „trzecią płć”. Miałyby ona być określana jako „divers” (inna).²⁹ Obserwacja dyskusji toczących się w wielu parlamentach wskazuje, że Niemcy nie będą jedynym krajem idącym w tym kierunku. Wydaje się, że lepszą jest opcja stworzenia otwartej kategorii, niż pozwalanie osobom takim jak np. Caster Semenya, która ma chromosomy XY i męską budowę ciała, na rywalizowanie razem z kobietami. Pytanie czy takich osób jest wystarczająco dużo żeby trzecia kategoria miała rację bytu i cieszyła się zainteresowaniem zarówno zawodników, jak i kibiców i sponsorów. Jednak jest to kwestia zdecydowanie poboczna w porównaniu z potrzebą zapewnienia sprawiedliwej rywalizacji.

Można również nie zmieniać wiele i zostawić klasyczny podział na dwie płcie. Pytanie czy nie prowadzi to do dyskryminacji tych wszystkich sportowców, którzy nie pasują do dualistycznego podziału. W 2019 r., Sportowy Sąd Arbitrażowy w Lozannie, nie dopuścił Caster Semenya do udziału w Lekkoatletycznych Mistrzostwach Świata w Doha w Katarze. Ponadto, zawodniczka zaskarżyła do tego samego sądu ważność regulaminu kwalifikacji kobiet. Sąd stwierdził³⁰, iż przepisy regulaminu mogą być dyskryminujące, jednak taka dyskryminacja jest niezbędnym, rozsądnym i proporcjonalnym środkiem do zapewnienia uczciwej rywalizacji kobiet w lekkiej atletyce, co jest celem tych regulacji i sportu w ogóle. Tak jak wspominałam wyżej, jeżeli mamy do czynienia z dwoma osobami znajdującymi się w nieporównywalnych sytuacjach, to dyskryminacją byłoby potraktowanie ich tak samo, a nie odmiennie. Dlatego to dyskryminacją kobiet jest pozwolenie na start sportowców takich jak Caster Semenya w kobiecych kategoriach.

²⁸ „Nowa kategoria dla sportowców trans. Muszą zmienić płć do 12. roku życia”, Przegląd sportowy, <https://przegladsportowy.onet.pl/plywanie/nowa-kategoria-dla-sportowcow-trans-musza-zmienic-plec-do-12-roku-zycia/4kv52d3>, 20.06.2022 r.

²⁹ Dziennik Gazeta Prawna, „Niemcy: Bundestag uchwalił ustawę o „trzeciej płci”, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1387390,niemcy-bundestag-uchwalil-ustawe-o-trzeciej-plci.html>, 14.12.2018 r.

³⁰ Magdalena Sitek, „Udział osób transpłciowych w sporcie. Prawo do równości a równość szans w sporcie”, Journal of modern science tom 1/46/2021, str. 220

Sport, a przynajmniej konkurencje zmagające się z opisanym problemem, jest aktywnością fizyczną, której celem jest uczciwa rywalizacja. W sporcie chodzi o to, kto jest szybszy, silniejszy, kto wyżej skacze. Dlatego tworząc zasady konkurencji powinniśmy kierować się głównie czynnikami fizycznymi, biologicznymi. Ponieważ o to chodzi w sporcie - o fizyczność. Myślę, że znoszenie podziału na płcie nie jest dobrym rozwiązaniem. Płeć od zawsze odgrywa dużą rolę w społeczeństwie w różnych aspektach. Ma również duży wpływ na uwarunkowania fizyczne. Podział na płcie jest chyba najczytelniejszym i najsprawiedliwszym podziałem zawodników pod względem możliwości ich organizmów. Oczywiście, jak każde różnicowanie, nie jest idealny i nie bierze pod uwagę wszystkich przypadków. Tylko czy możliwe jest stworzenie takich kryteriów podziału na kategorie, który byłby całkowicie sprawiedliwy i uwzględniałby wszystkie możliwe sytuacje? Może wprowadzenie otwartej kategorii byłoby dobrym rozwiązaniem i pogodziło wszystkie strony? Możliwe. W tym pełnym niejednoznaczności i niepewności temacie jedno jest pewne. Obecny stan rzeczy musi się zmienić, tak żeby zasady rywalizacji sportowej były zrozumiałe, stałe i logiczne.

BIBLIOGRAFIA

1. Batra Amit, „*Transpłciowość w sporcie*”, <https://amitbatra.pl/testosteron-transgender-sport/>
2. Biuletyn Informacji Publicznej RPO; <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/czym-jest-dyskryminacja>
3. Burnett Stephanie, „*Transpłciowi sportowcy. Czy to fair? Sprawdzamy fakty*”, DW, <https://www.dw.com/pl/transp%C5%82ciowi-sportowcy-czy-to-fair-sprawdzamy-fakty/a-58760622>, 05.08.2021 r.
4. Church Ben, Golodryga Bianna, Hullah Henry, “*Caster Semenya says she went through 'hell' due to testosterone limits imposed on female athletes*”, CNN Sports, <https://edition.cnn.com/2023/11/06/sport/caster-semenya-testosterone-limits-world-athletics-spt-intl/index.html>, 06.11.2023 r.
5. Dziennik Gazeta Prawna, „*Niemcy: Bundestag uchwalił ustawę o „trzeciej płci*”, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1387390,niemcy-bundestag-uchwalil-ustawe-o-trzeciej-plci.html>, 14.12.2018 r.
6. Enel-sport, „*Tajemnica testosteronu w kobiecym sporcie*”, <https://enelsport.pl/tajemnica-testosteronu-w-kobiecym-sporcie/>, 29.10.2018 r.
7. Handelsman David J., “*Sex differences in athletic performance emerge coinciding with the onset of male puberty*”, Clin Endocrinol (Oxf), 2017 r.; 87(1):68–72
8. Hess Leopold, „*Problem płci w sporcie*”, <https://rownosc.eu/problem-plci-w-sporcie/>, 15.06.2022 r.
9. Onet. Przegląd Sportowy, „*Caster Semenya i kolejne kontrowersje odnośnie jej płci. „Jest biologicznie męczyzna”*”, <https://przegladsportowy.onet.pl/lekkoatletyka/caster-semenya-jest-biologicznie-mezczyzna/f4qm6qn>, 20.08.2019 r.
10. Onet. Przegląd Sportowy, „*Nowa kategoria dla sportowców trans. Muszą zmienić płeć do 12. roku życia*”, <https://przegladsportowy.onet.pl/plywanie/nowa-kategoria-dla-sportowcow-trans-musza-zmienic-plec-do-12-roku-zycia/4kv52d3>, 20.06.2022 r.
11. PrawoSportowe.pl, „*Hiperandrogenizm a udział kobiet w zawodach*”, <https://prawosportowe.pl/a/hiperandrogenizm-a-udzial-kobiet-w-zawodach>, 17.08.2017 r.

Rawa Krzysztof, „Zakaz udziału kobiet transpłciowych w rywalizacji. Trudna decyzja World Athletics”, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/lekkoatletyka/art38205671-zakaz-udzialu-kobiet-transpłciowych-w-rywalizacji-trudna-decyzja-world-athletics>, 27.03.2023 r.

12. Roberts T.A., Smalley J., Ahrendt D. Effect of gender affirming hormones on athletic performance in transwomen and transmen: Implications for sporting organisations and legislators. Br. J. Sports Med. 2020 r.; 55:577–583

13. Sitek Magdalena, „Udział osób transpłciowych w sporcie. Prawo do równości a równość szans w sporcie”, Journal of modern science tom 1/46/2021, <https://www.jomswsge.com/pdf-138663-68999?filename=Udzial%20osob.pdf>

14. Sprinterzy.com, „Sport vs wykluczenie, czyli dlaczego status transseksualnych sportowców i DSD powinien zostać postawiony jasno”, <https://sprinterzy.com/sport-vs-wykluczenie-czyli-dlaczego-status-transseksualnych-sportowcow-i-dsd-powinien-zostac-postawiony-jasno/>, 2021 r.

15. Wiik A., Lundberg T.R., Rullman E., Andersson D.P., Holmberg M., Mandić M., Brismar T.B., Leinhard O.D., Chanpen S., Flanagan J.N., et al., “Muscle strength, size and composition following 12 months of gender-affirming treatment in transgender individuals: Retained advantage for the transwomen”. bioRxiv. 2019 r.; 105:e805–e813

16. Wojtasiński Zbigniew, „Prof. Mędraś: obniżanie stężenia testosteronu u kobiet prowadzi sport na manowce, „Nauka w Polsce”, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C76958%2Cprof-medras-obnizanie-stezenia-testosteronu-u-kobiet-prowadzi-sport-na>, 08.05.2019 r.